

# GLÓS BRZEZA DWA —

OFICJALNY  
MAGAZYN  
13. FESTIWALU  
FILMU I SZTUKI  
DWA BRZEGI  
W KAZIMIERZU  
DOLNYM  
I JANOWCU  
NAD WISŁĄ



Apostolova  
Gajos  
Wojtowicz  
Niederhaus

**piątek,  
2 sierpnia  
2019**





## Oficjalny magazyn Festiwalu Filmu i Sztuki DWA BRZEZI w Kazimierzu Dolnym i Janowcu nad Wisłą

Adres redakcji: Miasteczko Festiwalowe, ul. Nadwiślańska 9, 24-120 Kazimierz Dolny; e-mail: redakcja@dwabrzezi.pl;  
Pierwszy brzeg: Paulina Litwinow; Drugi brzeg: Marcin Radomski; Łączenie brzegów: Radosław Bućko,  
Czułe spojrzenie: Dominika Żukowska; Fotografowanie brzegów: Joanna Kurdziel-Morytko, Krzysztof Wójcik  
Skład nurtu: Monika Pietras, Julia Smyk, Marta Biskup, Adam Lewandowski, Mateusz Chról, Kacper Rogalewski



## Myślimy obrazami

**Czwartkowa „spowiedź” Piotra Wojtowicza pozwoliła z nowej perspektywy spojrzeć na pracę operatora filmowego.**

Wojtowicz mówił o świetle, ruchu kamery, szerokości kadrów i kolorystyce. To te komponenty obrazu kształtują specyficzny charakter dzieła filmowego. Praca z kamerą polega na przeniesieniu abstrakcyjnych pojęć i symboli do sfery wizualnej. Pole działania

## Miejsce, w którym tworzy się historia

**Wczorajsze spotkanie z dyrektorem Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych, Włodzimierzem Niderhausem, poprowadziła Grażyna Torbicka. Poza wyjątkową dyskusją, mogliśmy także zobaczyć fragmenty najbardziej znanych filmów i programów, które powstały dzięki wspomnianej instytucji.**

WFDiF od 70 lat nie tylko tworzy historię polskiego kina, ale także utrwała na ekranie ważne wydarzenia, które mają miejsce w naszym kraju. Goście wspomnieli Polską Kronikę Filmową, a Grażyna Torbicka zaproponowała wręcz jej reaktywację, jednak dyr. Niderhaus zauważył, że mimo szczyrych chęci jest to aktualnie niemożliwe. Wytwórnia na bieżąco stara się dokumentować istotne momenty polskiej historii.

Dyrektor Artystyczna Dwóch Brzegów pytała też o to, jak wygląda praca w Wytwórni, na jakiej podstawie selekcyjonowane są scena-

autora zdjęć najczęściej ogranicza się do osobistych preferencji artystycznych reżysera. Jedni kierują się zamiłowaniem do literatury, inni do malarstwa. Dla Wojtowicza kino stanowi wspólną przestrzeń dla kreacji literackiej i plastycznej. Według niego to „malarze renesansu i baroku byli najlepszymi operatorami”.

Bohater spotkania jest autorem zdjęć do wyświetlanego dziś w ramach benefisu Janusza Gajosa filmu „Tam i z powrotem” w reżyserii Wojciecha Wójcika.

**Mateusz Chról**



riusze, a także co jest głównym czynnikiem wyboru danego projektu. Rozmowa obfitowała w wspomnienia, padło wiele znanych nazwisk oraz tytułów filmów. Włodzimierz Niderhaus podzielił się refleksją na temat przyszłości WFDiF, a swoją myśl zakończył słowami: „Będziemy starali się realizować nasze plany, tak aby kino na tym nie ucierpiało”.

**Marta Biskup**





## Na świecie żyje wiele „Irin”

Na festiwalu Dwa Brzegi gościła Martina Apostolova, wschodzący talent bułgarskiego kina. Rozmawiamy o jej poruszającym debiucie w filmie „Irina” i o wyzwaniach, jakie stoją przed młodą aktorką.

**Kacper Rogalewski:** Niektórzy aktorzy żyją historią swoich bohaterów, inni starannie budują dystans między tym co na ekranie, a tym co w rzeczywistości. Do której grupy należysz?

**Martina Apostolova:** To zależy od bohatera. Są takie role i takie scenariusze, które wymagają zbudowania granicy. W przypadku filmu „Irina” nie miałam wyboru – ja musiałam być nią, a ona musiała być mną. Z czasem jednak ta rola zaczęła żyć własnym życiem. I co niezwykle to fakt, że my teraz rozmawiamy w czasie projekcji, a Irina jest z widzami na ekranie.

**Postać z filmu Nadejdy Kosewej prowokuje do dyskusji. Irina zмага się z własnym ciałem. To koresponduje z debatą, która toczy się od wielu lat w Polsce. Czy kiedy przeczytałaś scenariusz po raz pierwszy, poczułaś siłę opowiadanej historii?**

Nie. Scenariusz zmieniał się w trakcie kręcenia filmu. Kiedy zaczęliśmy prace, nie było klasycznych przygotowań. Nasze próby polegały tylko na dyskusowaniu o tym problemie. Ostatecznie wiele się zmieniło. Chcieliśmy, aby historia Iriny miała moc oddziaływania na widzów.

**Wspomniałaś o tym, że w czasie kręcenia filmu nie robiliście zbyt wielu prób. Jak więc przygotowywałaś się do tej roli?**

Pracowałam nad nią parę miesięcy. Były to dla mnie ciężkie przygotowania. Chciałam się dowiedzieć jak najwięcej o ciąży. Mieszkałam z dziewczyną, która spodziewała się dziecka i odbyłam wiele spotkań z młodymi mamami. Postanowiłam stworzyć pamiętnik, gdzie zapisywałam opowieści wszystkich tych kobiet. Następnie wybrałam historię, która odpowiadała mi najbardziej. Kiedy w końcu trafiłam na plan, reżyserka dała mi pełną swobodę. Powiedziała, że to ja najlepiej wiem kim jest Irina.

**Co było dla ciebie najbardziej wymagające w tworzeniu tej postaci?**

Cały proces był dla mnie bardzo stresujący. Po pierwsze był to mój debiut na wielkim ekranie, ale największym wyzwaniem było poczucie, że nie chcę zawieść wszystkich kobiet, znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej – pozbawionych środków do życia i wsparcia najbliższych. Na całym świecie jest tak dużo „Irin”! Chciałam być z nimi i stać po ich stronie.

**Swój warsztat aktorski szlifowałaś w klasie Cwetany Manewy, legendy bułgarskiego kina. Czy praca z wielkim autorytetem pomaga w uczeniu się aktorstwa? Czy jej obecność była dla ciebie kolejnym wyzwaniem?**

Bez wątpienia. Ona jest moją mentorką. Dzięki niej mogłam poznać siebie. Jej rady były bardzo cenne. Uświadomiła mi, że aktor powinien zagłądać w głąb siebie i poszukiwać swojej tożsamości. Każdy z nas musi szukać siebie, nawet w najmroczniejszych zakamarkach duszy. Nie znajdę słów wdzięczności za czas, który z nią spędziłam. To niezwykła kobieta.

## Dwa Brzegi łączą luz i elegancję

Rozmawiamy z Irminą Tywańczuk i Barbarą Jankowską – mieszkankami Chełma, które już od ośmiu lat przyjeżdżają na festiwal.

**Julia Smyk:** Za co cenicie Dwa Brzegi?

**Barbara Jankowska:** Przede wszystkim jesteśmy fankami dobrego kina. Lubimy filmy niezależne, ambitne. Z tego powodu zainteresował nas repertuar Festiwalu, gdzie pokazywanych jest wiele filmów z Berlina czy Cannes.

**Irmina Tywańczuk:** Prezentujecie wiele filmów, których nie można obejrzeć nigdzie indziej – ani w telewizji, ani w kinie i to jest dla mnie najważniejsze.

**Co najbardziej podoba wam się w festiwalu?**

**Barbara Jankowska:** Atmosfera, nie tylko pięknego miasta – Kazimierza Dolnego, ale też świetnie zorganizowanego wydarzenia. Dwa Brzegi łączą luz i elegancję. Spotkania z artystami nie są sztywne. Wszędzie jest blisko i wszyscy są tacy mili! Dyrektorka – Grażyna Torbicka, odgrywa znaczącą rolę, bez niej festiwal by nie istniał.



# Legenda polskiego kina

**Dziś wieczorem świętujemy benefis Janusza Gajosa „4x20”. Aktor jest gościem specjalnym Dwóch Brzegów. Obejrzymy film z jego udziałem – „Tam i z powrotem” w reżyserii Wojciecha Wójcika.**

Głównym bohaterem filmu jest lekarz, marzący o wyjeździe na Zachód. Chce dołączyć do mieszkającej tam żony i córki. Szanse na emigrację są marne. Wyjątkowa możliwość pojawia się w momencie, kiedy jeden z pacjentów proponuje mu napad bank, a następnie ucieczkę za granicę. Film został nagrodzony w 2002 roku na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni za najlepszy montaż oraz najlepszą reżyserię, a także zdobył nagrodę publiczności.

Wojciech Wójcik to polski reżyser specjalizujący się przede wszystkim w kinie sensacyjnym. Współpracował z m.in.: Kazimierzem Kutzem, Jerzym Kawalerowiczem, Jerzym Hoffmanem i Stanisławem Różewiczem. Stał się rozpoznawalny dzięki sukcesowi serialu „Ekstradycja”. Ważnym tytułem w jego dorobku artystycznym jest właśnie „Tam i z powrotem” z wybitną kreacją Janusza Gajosa. Film zostanie przypomniany z okazji dzisiejszego benefisu upamiętniającego karierę wielkiego aktora.

Adam Lewandowski



**Benefis Janusza Gajosa „4x20”, pokaz filmu „Tam i z powrotem”, reż. Wojciech Wójcik, 2.08, godz. 20:00, Kino Lubelskie**

## Z Kościołem na „Ty”

**François Ozon powraca na wielki ekran z tematem szaleniem aktualnym. Dziś seans filmu „Dzięki Bogu”.**



Alexandre, Francois, Emmanuel. To bohaterowie filmu francuskiego reżysera. Na co dzień pracują, wychowują dzieci i nawiązują relacje. Okazuje się jednak, że mężczyźni łączą traumatyczne przeżycia – jako nastolatki byli ofiarami molestowania seksualnego. Mimo wielu prób, demony przeszłości nie pozwalają o sobie zapomnieć. A ich decyzje, zachowania i emocje uzależnione są od wyrządzonej im krzywdy przez duchownego. François Ozon poruszony prawdziwymi wydarzeniami opowiada o problemie wykorzystywania seksualnego w kościele. Tematyka „Dzięki Bogu” kojarzy się z „Klerem” Wojciecha Smarzowskiego. Jednak u Ozona w centrum zainteresowania znajdują się nie duchowni, a ofiary.

Od wielu lat François Ozon wymieniany jest wśród najważniejszych europejskich reżyserów. Międzynarodowy szacunek zyskał dzięki takim filmom, jak „8 kobiet” i „Basen”. Jego najnowszy film „Dzięki Bogu” po raz pierwszy pokazano na MFF Berlinale, gdzie otrzymał Srebrnego Niedźwiedzia.

Po seansie zapraszamy na dyskusję z Agatą Diduszką – Zygłęwską, autorką książki „Krucjata Polski”.

Kacper Rogalewski

**„Dzięki Bogu”, reż. François Ozon, 2.08, godz. 16:30, Kino Lubelskie**

**spotkania** 14.30  
**Salon** 16.30  
**Black Red** 19:00  
**White**

**„In Touch” i „Jazda Obowiązkowa” Spotkanie z twórcami**  
**Lekcja kina. Daniel Olbrychski. Film „Van Gogi”**  
**„Krucjata Polska” Spotkanie z autorką**  
**Agatą Diduszką-Zygłęwską**



## Łączymy niepasujące do siebie kolory

Jerry&The Pelican System zdobył tytuł jednego z najbardziej obiecujących jazzowych zespołów ostatniego roku. W bardzo dobrej formie mogliśmy go obserwować podczas wczorajszego koncertu. Rozmawiamy z członkiem zespołu Jerzym Mączyńskim.

**Jacek Słowik:** Jak rozumieć nazwę zespołu Pelican System?

**Jerzy Mączyński:** Pelican system oznacza mój system pisania muzyki, czyli muzyki pelikanowej – absurdalnej, ilustracyjnej, mojej.

**Czy w XXI wieku, w sytuacji kiedy mamy przesyt gotowych nagrań, tworzenie własnej muzyki jest jeszcze możliwe?**

Zacząłem od tego, że połączyłem ludzi z totalnie różnych stylistyk. Zestawianie rzeczy pozornie do siebie niepasujących przynosi dobre efekty. To właśnie robimy – próbujemy łączyć totalnie niepasujące do siebie kolory.

**Co to oznacza?**

Zanim znalazłem muzyków do Pelicana spędziłem 10 miesięcy pisząc utwory w lesie w Danii. Staram się pisać muzykę dla konkretnych twórców z mojego zespołu, czyli Marcela i Franka ze środowiska improwizacyjnego i Wiktorii, która funkcjonuje na kompletnie innej scenie. I próbujemy się wszyscy dogadać. To napędza mnie do działania.

## Gorzki smak tęsknoty

„In Touch” Pawła Ziemilskiego i „Jazda obowiązkowa” Ewy Kochańskiej to dwa świetne filmy, zaliczane do nowej fali polskiego dokumentu.

„In touch” to debiut reżyserski Pawła Ziemilskiego. Opowiada historię mieszkańców mazurskiej wsi Stare Juchy, z której co trzeci mieszkaniec wyemigrował na Islandię. To opowieść o tęsknocie i pustce. Film uświadamia, że rozwój technologii tylko pozornie pomaga w przetrwaniu rozłąki, a w rzeczywistości pogłębia tylko poczucie samotności.

„Jazda obowiązkowa” w reżyserii Ewy Kochańskiej to opowieść o 10-letniej łyżwiarce figurowej Julii Polniuk. Jej rodzina musiała opuścić Ukrainę i osiedlić się w Polsce. Wraz z rozpoczęciem nowego życia pojawiają się problemy ze znajomością języka, poszukiwania pracy czy braku pieniędzy. Na młodej Julii spoczywa presja wystartowania w prestiżowych Mistrzostwach Polski w Łyżwiarstwie Figurowym.

Marta Biskup



„In touch”, reż. Paweł Ziemilski, „Jazda obowiązkowa”, reż. Ewa Kochańska, 02.08, godz. 12:00, Małe Kino. Po seansie spotkanie z Ewą Kochańską w Salonie Black Red White.

**Międzicz** 17:00

**GALERIA KLIMATY** spotkanie Akcent – Grażyna Lutostawska (promocja książki „Jatymy”)

# Jak ojciec z synem

Po 25 latach przerwy łotewski producent Sergiej Liwniew powraca do reżyserii filmem „Van Gogi”. W jego obsadzie znalazł się wybitny polski aktor Daniel Olbrychski oraz znany z „Lewiatana” Aleksiej Sieriebriakow.

Marek jest samotnym artystą, niespełnionym zawodowo i niezdolnym do stworzenia z kimkolwiek uczuciowej więzi. Jego ojciec, słynny dyrygent Wiktor Ginzburg, mieszka w ojczystej Łotwie, z której Marek wyemigrował wiele lat temu do Izraela. Ojciec i syn nie cierpią się i kochają jednocześnie. Po śmierci matki, Marek i Wiktor zmuszeni są zmierzyć się z trudną przeszłością, swoimi życiowymi wyborami oraz postępującą chorobą ojca. Diagnoza demencji u Wiktora sprawi, że bohaterowie wyruszą w symboliczną podróż.

Monika Pietras



„Van Gogi”, reż. Sergey Livnev, 2.08, godz. 14:15, Kino Lubelskie



# Wrażliwy demon

W cyklu „Lekcja kina” gościliśmy już trzech reżyserów, aktorkę i operatora filmowego. Dziś przyszedł czas na spotkanie z legendą polskiego kina, odtwórcą ikonicznych ról Kmicica, Azji Tuhaj-Beja i Gerwazego Klucznika. Naszym przewodnikiem po kinie będzie nie kto inny jak Daniel Olbrychski.

Na ekranie debiutował w 1964 roku, będąc jeszcze studentem. Występował w Teatrze Powszechnym, a także Narodowym w Warszawie. Przepustką do wielkiego ekranu była dla młodego aktora rola Rafała Olbromskiego w kontrowersyjnej ekranizacji powieści Stefana Żeromskiego „Popioły”. Znakomita kreacja zapoczątkowała wieloletnią współpracę z Andrzejem Wajdą, która przyniosła w sumie dziesięć filmów. W „Weselu” Mistrz obsadził go w roli Pana

Młodego, a dwa lata później powierzył mu rolę Karola Borowieckiego w „Ziemi obiecanej”. Poruszająca była kreacja Olbrychskiego we „Wszystkim na sprzedaż”, filmie zainspirowanym tragiczną śmiercią Zbigniewa Cybulskiego. Zagrał w nim siebie, młodego aktora przejmującego „pałeczkę” od zmarłego gwiazdora.

W 1969 roku, już jako ceniony aktor, rozpoczął współpracę z drugim reżyserem, który odegrał równie znaczącą rolę w jego karierze – Jerzym Hoffmanem. To role Azji Tuhajbejowicza w „Panu Wołodyjowskim” i Kmicica w „Potopie” pasowały go na idola lat 70. Zarówno Azja, jak i Kmicic to bohaterowie dzicy i bezwzględni w walce, a jednocześnie zdolni do romantycznych poświęceń, co stanowiło idealną mieszankę do aktorskiego popisu, zwłaszcza, że Olbrychski szczególnie dobrze czuje się w rolach kostiumowych. Warto przypomnieć jego role porucznika Stefana Sowińskiego w „Soli ziemi czarnej” Kazimierza Kutza, księdza Paczkowskiego w „Wizji lokalnej 1901” Filipa Bajona czy tytułowego bohatera w „Rycerzu” Lecha Majewskiego. Międzynarodowej publiczności dał się poznać w „Błaszany bębenku” (1979), francusko-niemieckiej adaptacji powieści Güntera Grassa. Grał w filmach włoskich, francuskich, niemieckich, węgierskich i rosyjskich, a w 2010 roku w filmie „Salt” wystąpił u boku Angeliny Jolie.

Filmowy weteran jest laureatem wielu prestiżowych nagród. W ankiecie „Polityki” na najważniejszych aktorów polskich XX wieku zajął 7 miejsce. Tadeusz Sobolewski pisał o nim: „Olbrychski to skrajności. (...) Raz jest wspaniały – raz zły, demon. Raz superwrażliwy, raz okrutny”. Jak lawiruje między tymi skrajnościami możemy zobaczyć w trakcie festiwalowej projekcji jego najnowszego filmu „Van Gogi”, gdzie wciela się w postać Wiktora – wybitnego dyrygenta i surowego ojca.

Monika Pietras

Lekcja kina z Danielem Olbrychskim, 2.08, godz. 16:30, Salon Black Red White

Janowiec  
nad Wisłą

20:00 GOK JANOWIEC ZAKŁAD KARNY – O STÓWĘ  
reż. Piotr Kurzawa, 2017, PL, 54' PROJEKCJA TEATROTEKI



## Przekraczać granice wytrzymałości

**Pionowa ściana El Capitan stale przyciąga wspinaczy, chcących sprawdzić swoją wytrzymałość. Do tej pory jeszcze żaden z nich nie odważył się zdobyć szczytu bez zabezpieczeń. Alex Honnold postanowił spełnić swoje marzenie i dokonać niemożliwego.**

Podczas wspinaczki każdy czynnik ma znaczenie – silniejszy podmuch wiatru może skutkować bolesną kontuzją lub nieszczęśliwym wypadkiem. Z każdym pokonanym centymetrem tej ponaddwukilometrowej ściany Alex przekracza granice ludzkiej wytrzy-

małości. Nagrodzony Oscarem film dokumentalny „Free Solo: ekstremalna wspinaczka” zachwyca nie tylko inspirującą historią, ale też niesamowitymi zdjęciami górskich szczytów.

Julia Smyk

„Free Solo: ekstremalna wspinaczka”, reż. J. Chin, E. C. Vasarhelyi, 02.08, godz. 21:00, Kino Perła Mały Rynek

## Walcząca z elektrycznością

**Dyrygentka miejskiego chóru postanawia wypowiedzieć wojnę korporacji, która zagraża islandzkiemu środowisku. „Kobieta idzie na wojnę” w reżyserii Benedikta Erlingssona przepelniona jest sarkastycznym, skandynawskim poczuciem humoru.**

Hella jest silna, zdeterminowana, a co najważniejsze – pewna siebie. Nie waha się podjąć akcji sabotażowej, dzięki której zyskuje rozgłos w mediach i zostaje nazwana „Kobietą z gór”. Na jej drodze staje tylko jedna przeszkoda – przyjęty wniosek o adopcję dziecka, które bardzo pragnie posiadać. Czy ostatni protest przerwie negocjacje między islandzkim rządem a wielkim koncertem?

Julia Smyk



„Kobieta idzie na wojnę”, reż. Benedikt Erlingsson, 02.08, godz. 12:00, Kino Lubelskie

**Dziś zagrają:** 17:30 **Wielka Gala z okazji Stulecia Willi Słonecznej**  
Ewa Kabsa  
19:00 **MIĘCIERZ, WIATRAK, PLATFORMA WIDOKOWA**  
Cinematic Piano – Aleksander Dębicz  
20:00 **STUDIO KZMRZ** Kocie łby  
21:00 **KLUB FESTIWALOWY PERŁA** Para

# Trio z parą

**Para to zespół pełen paradoksów. Gra lekko i zwinnie, ale jednocześnie zaprasza do tupnięcia nogą i bujnięcia biodrem.**

Para to trio, które współgra ze sobą w dużej symbiozie. W zespole występują Aleksandra Jabłońska, Jakub Cybula i Piotr Królikowski. O swojej muzyce mówią: „bezgranicznie gatunków muzycznych, odzwierciedlające stan skupienia umysłu, otoczone brzmieniami syntezatorów i kolorem żółtym. Grupa serwuje pełne kaskady rwącego, syntezatorowego brzmienia, które porwają do tańca, ale też pozwala beztrudnie dryfować na taflach. Przyjemne brzmienie przywołuje na myśl popularne, lekkie i taneczne elektroniczne utwory, których z wielką przyjemnością słucha się w słoneczną pogodę. Syntezatorowe kołysanie wzbogacone o perkusję podkreśla aksamitny i bardzo przyjemny głos Aleksandry Jabłońskiej.



Z jednej strony muzyka Pary intryguje i sprawia wrażenie lekkości i lotności, z drugiej jest jej bardzo blisko do tętniącego, pulsującego głównego strumienia nazywanego mainstream'em. To powoduje, że przyjemna mieszanka elektroniki i popu przykuwa uwagę i zaciekawia.

**Jacek Słowik**

**Para, 02.08, godz. 21.00, Klub Festiwalowy Perła**

#### Partner Strategiczny Festiwalu



#### Partner Generalny Festiwalu



#### Sponsorzy



#### Partnerzy



#### Partnerzy Technologiczni

#### Organizatorzy



#### Patronat Medialny



www.dwabrzezi.pl

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
Partnerem wydarzenia jest Województwo Lubelskie.  
Wydatek współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

Instagram: dwabrzezi  
Facebook: Festiwal Dwa Brzegi